

KURJER POZNAŃSKI

Abonament kwartalny na pocztę mk. 5—
z odnośnikiem do domu mk. 5.42

Abonament kwartalny w Poznaniu w ekspedycji mk. 4.70
z odnośnikiem do domu mk. 5—

Ogłoszenia: 30 łęgów od wiersza petylowego z doliczeniem 50% dodatku droższynowego.

Nr. 40.

Poznań, wtorek dnia 17. lutego 1919.

Rok XIV.

Poznań, dnia 16. lutego 1919.

Koalicja ustanawia linię demarkacyjną w Poznaniu.

Trewir, 14. II. Biuro Wolffa donosi: Marszałek Foch doręczył ministrowi niemieckiemu Erzbergerowi następujący projekt jako dodatek do warunków w sprawie przedłużenia rozejmu:

Niemcy muszą natychmiast zaprzestać wszelkich ruchów zaczepnych, skierowanych przeciwko Polakom na terenie ziem wielkopolskich lub na innym terytorjum. W tym celu zakazuje się Niemcom przekraczania z wojskami linii następującej: Ku południu linia bieżąca granicy Prus Wschodnich i Zachodnich ku Rosji aż do Wisły, następnie na zachód od Wisły linia biegnąca przez Podgór (na południe od Torunia), Brzozy, Szubin, Kevnig, Lipiny, Szamocin, Chodzież, Czarnków, Miałe i Międzybóże. Ku wschodowi linia Zbąszyn, Wolsztyn, Przemel, Leszno, Bojanowo, Rawicz, Trachenberg, Wernsdorf, Wielkie Brzeźno (Gross Briesen) i Drózkowo (Droschkau), z Drózkowa linia biegnąca przez Noddlowe (Noddau), Dąbrowkę, Kupę (Kupp) i Odrę w kierunku miejscowości Malepin, od tego miejsca zaś po zielonej linii na dołączonej mapie.

Na podstawie dyskusji przeprowadzonej z polecenia min. Erzbergera i marszałka Focha pomiędzy gen.-majorom Hammersteinem i szefem sztabu generalnego Weggandem, mianowano projekt powyższy jak następuje:

Linia demarkacyjna biegnie następująco według mapy położenia Naczelnego Dow. armji z dnia 6. lutego: Od granicy dawnej rosyjsko-niemieckiej przy Dąbrowie (Luisenfelde) po linię która biegnie na zachód od Dąbrowy, na zachód od Nowejwsi, na południe od Kevni, na południe od Szamocina, na południe od Chodzieży, na północ od Czarnkowa, na zachód od Miały, na zachód od Międzybóża, na zachód od Zbąszyna, na zachód od Wolsztyna, na północ od Leszna, na północ od Rawicza, na południe od Krotoszy, na zachód od Odolanowa, na zachód od Ostrzeszowa i kończy się na północ od Wieruszowa w kierunku granicy śląsko-rosyjskiej.

Prusy Wschodnie (widocznie telegram w tym miejscu jest skoszlawiony, ma być Prusy Wschodnie i Zachodnie) jak również Górny Śląsk pozostaje jak dzisiaj w naszych rękach. Co do rzędu na ziemiach linia demarkacyjna oznaczonych, w warunkach rozejmowych niczego nie postanowiono. Kwestja ta pozostaje niezalutowaną, ponieważ stwierdzono faktycznie, że rozchodzi się tutaj tylko o układ prowizoryczny, który w żaden sposób nie uprzedza Ewencji kongresu pokojowego. Ochronę Niemców na wykreślonym terytorjum, gwarantuje międzynarodowa komisja w Warszawie, która prawdopodobnie wysła zastępcę swego do Spa.

2) Rozejm z 11. listopada 1918, przedłużony układem z 13. grudnia 1918, oraz z 16. stycznia 1919 do 17. lutego 1919 roku zostaje przedłużony ponownie na krótki, nieokreślony czas, przyczem mocarstwa sprzymierzone zastrzegają sobie prawo wypowiedzenia go w ciągu trzech dni.

3) Wykonanie warunków układu z 11. listopada 1918 oraz dodatkowych układów z 13. grudnia 1918 i 16. stycznia 1919 r., o ile dotychczas one wykonane nie zostały, następuje w dalszym ciągu i musi być w terminie przedłużenia rozejmu ukończone według szczegółowych przepisów głównego dowództwa sprzymierzonych.

Tyle urzędowy telegram Biura Wolffa. Wynika z niego, że koalicja jako jeden z głównych warunków rozejmu postawiła żądanie zaprzestania niemieckich kroków ofensywnych przeciwko Polakom i w tym celu wyznaczyła linię demarkacyjną, której Niemcom nie wolno przekraczać. Jak wiadomo zaproponowali delegaci polscy N. R. Ludowej podczas rokowań w Berlinie w pierwszych dniach lutego podobne ustanowienie linii demarkacyjnej celem zawieszenia walk i uniknięcia krwi rozlewu. Wówczas rząd niemiecki, którego delegaci początkowo okazywali skłonność do podpisania rozejmu, zażądał w telegramie do N. Rady Lud. wycofania polskich sił zbrojnych z obszarów Rzeszy, co się równało odrzuceniu i propozycji rozejmu. Już wtedy było wiadomem, że koalicja w nocie, wystosowanej do niemieckiej komisji rozejmowej stawiała żądanie, aby Niemcy zaprzestali walk i „nie mieszali się do spraw życia publicznego w polskich dzielnicach, należących do Niemiec”. Należało się wobec tego przyznać, że rząd niemiecki odrzucając propozycję polską liczył się z tem, iż będzie musiał usłuchać rozkazu z koalicji i że wołał przyjąć tę ostatnią formę jako bardziej odnośniąca godności swej niż układanie się z „buntownikami polskimi”. Także wobec szowinistycznej opinji niemieckiej łatwiej jest dla rządu obronić się wskazaniami na przemyśle strony koalicji niż jeilubby dobrowolnie ułożyć się z Polakami. Przylet zapewne i to było miarodajnem, iż rząd pocieszał się nadzieją, że jeszcze w tych kilku dniach, które pozostawały, zdolna wojska niemieckie znacznie odzyskać Polaków i zyskać tem samem lepszą linię demarkacyjną. W istocie rozpoczęła się od tego czasu po stronie niemieckiej silna działalność ofensywna na froncie zachodnim i północnym, która jednak z małemi wyjątkami została zupełnie odparta.

Teraz w Trewirze nadto ostatnie słowo z ust marszałka Focha. Niemcy muszą bezwzględnie wstrzymać ofensywę i nie wolno im przekroczyć linii demarkacyjnej, która powyżej określono. Linia ta naogół biegnie zgodnie z pozycjami wojskowymi polsko-niemieckimi z dnia 6. bm. Pierwotne propozycje Focha szły dalej, bo sięgały na Śląsk i obejmowały jeszcze powiaty kluczborski i olecki. Ostateczna linia, jak ją określa telegram Biura Wolffa, jest mniej korzystna, jakkolwiek trzeba jeszcze odczekać szczegółowych danych. My zskujemy przedewszystkiem Zbąszyn i Międzybóże, które pozostawały w rękach niemieckim, natomiast Niemcom przypadają Bdgoszcz, Nakło, Szamocin, Chodzież, Leszno, Rawicz i Kepno, które były w ich posiadaniu wojskowem. Trzeba podkreślić, że jest to czysto wojskowa linia demarkacyjna, która politycznych granic, jakie ustanowi konferencja pokojowa w niczem nie przesadza. Polacy zastępują się w interesie uniknięcia krwi rozlewu do warunków rozejmu, podkrotowanego przez koalicję. Rząd niemiecki stawia się narazie bardzo, ale ostatecznie i on się podda. Czy się jednak podda, czy nie, to jest wątpliwe i na to zgryw koalicji zwracamy uwagę. Forma

przedu na obszarze, przynajmniej chwilowo Polakom, nie jest, jak stwierdza telegram, w warunkach rozejmu określona. Znaczy to, że obecny stan rzeczy został faktycznie uznany. O zaprowadzeniu władz niemieckich, czego domagał się rząd berliński, mowy nie ma. Pozostają jeszcze poprawda uzasadnione żądania braci naszych w Prusach Królewskich i Książęcych jak i na G. Śląsku. O te w dalszym ciągu upominać się nie przestaniemy.

Niemcy proszą o zwłokę.

We j m a r. 15. II. (W.T.B.) Marszałek Foch zaproponował niemieckiej komisji rozejmowej przedłużenie rozejmu. Układ ma być wypowiedziany w terminie trzydniowym. Wskutek trudności komunikacyjnych nadeszła wiadomość komisji rozejmowej do Wejmaru z znacznym opóźnieniem, tak — że określony przez marszałka Focha termin na godz. 6 wieczorem dla odpowiedzi nie mógł zostać dotrzymany. Rząd zażądał więc przedłużenia terminu o 21 godziny.

Dokoła Sejmu.

Sprawa przedstawicielstwa b. zaboru pruskiego w Sejmie.

Sejm na drugim posiedzeniu uchwalił odesłanie podawanych już przez nas wniosków nagłych posła K r f antego i Daszyńskiego w sprawie przedstawicielstwa zaboru pruskiego do komisji konstytucyjnej, z dodatkiem posła Daszyńskiego, aby marszałek czuwał nad tem, aby komisja ukończyła prace swoje nad tą sprawą w ciągu trzech dni, jednakże nie wiążąc się terminem co do przedstawienia sprawozdania.

Tak samo odesłano do komisji wnioski analogiczne w sprawie posłów z ks. Cieszyńskiego i kresów wschodnich.

W sobotę odbyło się pierwsze posiedzenie komisji konstytucyjnej w tych sprawach. Na przewodniczącego obrano posła W. Seydę. W tej sprawie pisze „Gazeta Warszawska”:

Wskutek widocznego dążenia lewicy, zwłaszcza socjalistów do przewlekania sprawy przedstawicielstwa b. zaboru pruskiego, obrady weszły zaledwie w stadium wstępne. Daszyński postawił wniosek, aby na następnem posiedzeniu prezydium dostarczyło do rządu materiałów i dokumentów w sprawie przedstawicielstwa kresów zachodnich i wschodnich. Specjalnie w sprawie b. zaboru pruskiego żąda Daszyński, by dostarczono szczegółowych danych o składzie i charakterze politycznym Nacz. Rady Ludowej, jaki jest stosunek do niej ogółu ludności w Wielkopolsce, jakie materiały w sprawie możliwości prawidłowych tamże wyborów otrzymały rady Moraczewskiego i Paderewskiego i na jakim terytorjum rozciąga się obecnie władza Nacz. Rady Ludowej. Oczywiście te wszystkie postulaty utrudniają ogromnie załatwienie sprawy przedstawicielstwa b. zaboru pruskiego. Tę tendencję można było już wyczuć na zebraniu plenarnym, gdy poseł Daszyński pouczał, że tak przedko tej sprawy się nie załatwi, choćby ze względów formalno-regulaminowych, dodając na ostodę, że naturalnie życzy on sobie jaknajszybszego czwarciego trudności.

W czwartek Kom. Piłsudski złoży władzę w ręce Sejmu.

W sobotę w godzinach południowych marszałek i wicemarszałkowie zjawili się u kom. Piłsudskiego, zawiadamiając go o utworzeniu się prezydium Sejmu. Kom. Piłsudski oznajmił im, że na przyszłym posiedzeniu plenarnym, t. j. we czwartek złoży władzę naczelnika państwa w ręce Sejmu.

Misja koalicyjna u Paderewskiego.

Warszawa. (Pat.) W czwartek o godz. 8. wieczorem odbyło się u prezesa ministrów p. Paderewskiego przyjęcie prywatne dla przywódców misji państw ententy, ambasadorów i

generałów. Dzisiaj wieczorem podejmuje czelków misji Zygmunt hr. Wiciopolski w pałacu swym przy Alejach Ujazdowskich.

Mowa marszałka Trampezyńskiego.

Po wyborze na marszałka Sejmu wygłosił p. Trampezyński następującą mowę: Mandat przyjmuję. Wysoka Izbo. Przedewszystkiem pozwolę sobie w imieniu Was wszystkich serdecznie podziękować naszemu czcigodnemu senatorowi, posłowi Ferdynandowi Radziwiłłowi, za trudy dotychczasowego marszałkowania. Również serdecznie dziękuję większości sejmowej za zaufanie, jakie mi okazała składając na me, ręce urząd marszałka pierwszego Sejmu polskiego. Ciężki to urząd i ciężka odpowiedzialność. Ślubuję, że będę spełniał ten urząd wedle najlepszych sił, tak jak sprawiedliwość nakazuje. Zawsze o to starać się będę, aby każdy z członków bez żadnego wyjątku wyniósł przekonanie, że decyzje moje nie są kierowane ani sympatjami, ani antypatjami stronniczymi lub osobistymi. (Zywe oklaski w całej Izbie). Będę stał na straży porządku Sejmowego, ale bezsilny będę, jeżeli Wy nie udzielicie mi pomocy. Waszej życzliwości, którą powoli od całego Sejmu chcę osiągnąć, jeżeli Wy nie będziecie działać w przekonaniu, że tylko Sejm w porządku obradujący i energicznie pracujący może dać krajowi ład i porządek, którego skolatana Ojczyzna tak pragnie i tak potrzebuje. W ścianach tych panować ma wolność słowa, ale winniśmy nie zapominać, że wolność nie powinna się wyrażać w swawoli, że każdy poseł winien szanować czesć swych kolegów (na sali okrzyk: Stusznie). Niech nikt nie upatruje w przeciwniku wroga, niech każdy przemawia i postępuje z tą wiarą, że przeciwnik tak samo jak on pragnie tylko dobra całego kraju. (Brawo na prawicy) Może być, że Opatrzność, stawiając nas w czasie narodzin wolnej Polski w tragicznym położeniu, na czterech frontach, umyślnie chciała nas zmusić do wspólnych i trudnych wysiłków dla wielkich celów w przyszłości. Jeżeli ongi upadła nasza Ojczyzna, i długoletnia niewola narodu była rzeczywistą karą za grzechy Polaków, to jednym z tych grzechów była niewątpliwie niekarność dawnych Sejmów Rzeczypospolitej Polskiej. Dziś, gdy Opatrzność nareszcie zmiłowała się nad narodem polskim, kiedy pęta niewoli naszej zerwały się, winniśmy wynieść z historii naszej naukę, że wolnym jest nie tylko naród, w którym będzie każdy robił, co mu się podoba, ale ten również, który sam sobie prawo stanowi i prawu temu jest posłuszny. W Wasze ręce naród złożył obowiązek stanowienia praw, obowiązek wydawania ustaw, które da Bóg przetrwać mają wiele pokoleń. Nie zapominajmy przy naszych obradach ani na chwilę, że na nas zwrócone są oczy całego świata z ciekawością. Ale więcej jeszcze pamiętajmy o tem, że owe miliony rodaków, które nas tu wysłały w swej ciężkiej trosce, z zapartym oddechem oczekują tego, co się tu dzieć będzie. (Głosy na prawicy: Stusznie) Zakończę pytaniem, czego się naród po nas spodziewa. Otóż naród spodziewa się po nas nie słów, ale czynów. (Na sali: Brawo)

Położenie wojenne.

Komunikat
Głównego Dowództwa w Poznaniu
z dnia 16. lutego 1919.

Front północny: Ataki niemieckich podciągów opancerzonych na Wierchosławicę i Rynarzewo zostały odparte. Próba sforsowania przejścia przez Notec pod Pauliną udaremniona.

Zważ — a nabędziesz przekonania,

że pożyczając Polsce pieniędzy, budujesz dla siebie i dla swoich dzieci szczęśliwą przyszłość.

Albowiem: **Polska bogata**

każdemu obywatelowi da chleb dostatni;

Polska bogata

szybko uruchomi i uniezależni przemysł polski;

Polska bogata

wygnaniem z obczyzny da możność powrotu do kraju i pracowania dla kraju;

Polska bogata

nie będzie gnębić obywateli wygórowanemi podatkami;

Wniosek:

Podpisz Polską Pożyczkę Państwową

przed 20. lutego!!!

nasz kontrakt. Czarnków i Romanowo ostrze-
liwal nieprzyjaciela artylerią i miotaczami min.
Pod Rynarzewem strzelała artylerja niemiecka
znów pociskami gazowemi.

Front zachodni: Pod Kamionką. Zbąszy-
nem i Kopanicą ożywna działalność arty-
lerji. Pod W. Grójcem zadł nam skoncentro-
wany napad ogniowy artylerji niemieckiej zna-
czną stratę.

Front południowy: Ataki niemieckie
na Sownię i Wszkowę odparto. W lesie Ka-
kolewskim utarczki patroli, odpędzono nie-
miecki pociąg pancerny. Na całym odcinku
Pawłowie, M. Górka i pod Krotoszyńcem zna-
czna działalność artylerji nieprzyjacielskiej. O-
strzeszów i M. Górkę ostrzeliwali lotnicy nie-
mieccy. Na reszcie frontu spokój.

Szef sztabu.

Komunikat

Głównego Dowództwa w Poznaniu
z dnia 17. 2. 1919.

Od kilku dni coraz częściej i silniej ar-
tylerja niemiecka strzela trującymi pociskami
gazowemi. Z tego powodu mamy znaczne
straty, zwłaszcza wśród ludności cywilnej.

Front północny: Atak niemieckiego
pociągu pancernego na Rynarzewo od-
parto. Dwukrotnie ataki niemieckie, przepro-
wadzone pod gęstą osłoną artylerji na Zam-
czyskiej nie udały się. Nieprzyjacieli ponosił
ciężkie straty. Czarnków ostrzeliwała ar-
tylerja niemiecka. Na innych odcinkach utar-
czki patroli. Noc miłą spokojnie.

Front zachodni: Po głośnym, sil-
nym przygotowaniu artyleryjskim uderzył
nieprzyjacieli na Kamionkę i Grolewo. Atak
odparto. Odparto także patrol niemiecki
zblizający się do Komorowa. Wieczorem o
9. zaczęła artylerja niemiecka bombardować
Kopanicę pociskami napełnionymi gazem,
wskutek czego atak piechoty niemieckiej wy-
parł naszą załogę mimo mężnego oporu
z miasta. W nocy odebraliśmy Kopanicę
z powrotem. Od rana artylerja niemiecka
ostrzeliwała pociskami gazowemi ponownie Ko-
panicę i Chobienice. Walki piechoty w toku.
Pod Leszmem działalność artylerji. Zauwa-
żyć się daje wrogi nastrój i ruch wśród ko-
lonistów w okolicy Nowogotomysła i Rozta-
rzewa w związku z atakami niemieckimi na
frontie Wolsztyńskim.

Front południowy: Wieczorny sil-
ny atak niemiecki na Żołędzice odparto. Pe-
rzyce, na południe od Krotoszyńca, zaatak-
ował nieprzyjacieli znacznymi siłami po dłu-
ższym przygotowaniu artyleryjskim. Odparto
go zupełnie i odpędzono pociąg pancerny
Sulmierzyce znów ostrzeliwała artylerja nie-
miecka. W Kępińskim ożywna działal-
ność artylerji nieprzyjacielskiej.

Szef sztabu.

Uwolnienie polskich agitatorów.

Wrocław, 15. II. Podług pism wrocław-
skich, muszą wszyscy w ostatnich tygodniach
aresztowani i osadzeni w więzieniu agitatorzy
polscy zostać z wzięcia uwolnieni. Oskarże-
nie o zdradzie przeciwko żołnierzom Pola-
kom z armji niemieckiej, którzy obecnie wsta-
pili do legionów polskich, nie może zostać pod-
trzymane, ponieważ Urząd dla spraw zew-
nietrznych nie określa Polski jako potęgi nie-
przyjacielskiej w myśl paragrafu o zdradzie
kraju. Odpowiedź jaka władze sądowe odebra-
ły z Urzędu dla spraw zewnętrznych w poro-
zumieniu z Gł. dowództwem armji brzmi do-
łownie:

„Usiłowań przeprowadzonych z bronią w
roku w celu odłączenia niemieckich części kra-
ju na Śląsku, w Poznańskim i Prusach Zachod-
nich, nie uważa się za akcję wojenną.”

Na skutek tego wypuszczono w Bytomiu
z więzienia natychmiast dwóch żołnierzy Pola-
ków podobnych niemieckich oraz soltysa
Tytka na kopali „Ameryka” aresztowanego
za agitację w tej sprawie.

Nadużycia „Grenzschutzu”.

Ze Słiwic donoszą nam ze strony
wiarogodnej, co następuje: W sobotę, dnia
13. stycznia o godz. 6 rano, dokonali żołnie-
rze zatopującego w Czersku „Heimatschutzu”
(175 pułk piechoty) pod dowództwem po-
rucznika rezerwy Hundta rewizji na plebanji.
Ponieważ na plebanji wszyscy jeszcze apali,
służąca zaś ze strachu przed żołdaciem
uciekła, żołnierze walili kolbami w drzwi,
poczem wybiwszy okna, wtargnęli do miesz-
kania. Żołnierze, w liczbie 8, grozili strze-
laniem i rozstrzelaniem, zachowali się ha-
śliwie, raz poraz rzucałi obelżywe słowa, jak
„pop”, „przeklęty pies” i t. p. Porucznik H.
miał rozkaz aresztowania ks. wikarego Ha-
wulka. Do pokoju ks. administratora Sella
żołnierze wtargnęli z wymierzonymi karabi-
nami, przyciemni miotali obelgi. Ks. S. chcia-
no aresztować. Mimo że ks. S. wylegitymo-
wał się, iż nie jest ks. Hewelkiem, nie uwie-
rzono mu i urządzono z udziałem 20 do 30
żołnierzy w nieobecności porucznika Hundta
rewizję. Nie znaleziono nie podejrzanego,
zabrano natomiast 6 butelek wina mszalnego,
6 butelek wina mozelskiego, pół pudełka cy-
gar i 10 funtów okras.

Przeciwko haniebnym tej rewizji ks. adm.
Sell zaprotestował, zażądał dochodzenia kar-
nego i ukarania winnych oraz odszkodowa-
nia. Wśród spokojnej ludności gwałt „Hei-
matschutzu” wywołał wielkie oburzenie.

W sobotę, 18. stycznia, przybyło do de-
putatnika Franciszka Chirka z Brzeziny w pow.
starogardzkiem 8 żołnierzy „Heimatschutzu”
z Czerska celem odbycia rewizji za bronią,
którą oczywiście nie znaleziono. Zabrano
natomiast starceowi 5 funtów okrasy i 5 ha-
łów tłuszczu.

„Prawdomówność” Biura Wolffa.

Z biura prasowego N. R. L. piszą:
Biuro Wolffa rozpowszechniło niedawno
temu telegraficzną wiadomość pt.: „Niesłycha-
ne morderstwo, popełnione przez Polaków”.
Była w tej wiadomości mowa o tem, że poruc-
znik Rogala z 14. pułku piechoty udał się w o-
kolice Thure, bez broni jako parlamentariusz

do Polaków, w celu zawarcia rozejmu. Podczas
układów Polacy strzaskali mu czaszkę dwoma
uderzeniami kolbą, poczem odstawiono go do
lazaretu w Szubinie, gdzie umarł dnia nastę-
pnego. Krótko przed śmiercią dopytywał się o
niego w lazarecie jakiś polski marynarz, przy-
czem rzekomo się wyraził: „Czy ta niemiecka
świnia ma takie twarde życie, że po tem gru-
ntownem oporządzeniu jeszcze żyje?”

Tak sprawę przedstawiło biuro Wolffa.
Tymczasem urzędowy protokół, spisany przez
przełożoną lazaretu w Szubinie, Siostrę Emmę
(Niemkę), a potwierdzony przez dwóch leka-
rzy wojskowych, a mianowicie szefa tamtej-
szego lazaretu Rosta i p. Jagielskiego, opiewa,
że 22. stycznia br. pomiędzy 7 a 8 godz. zaje-
chał przed lazaret w Szubinie wóz z rannym,
któremu towarzyszyło kilku żołnierzy. Rannym
był Rogala. Wyszedł do niego lekarz Dr. Le-
wandowski. Z nim razem także inne Siostry, a
także Siostra przełożona Emma, rannego przy-
nieśli do lazaretu. Opatrzył go Dr. Lewan-
dowski z Dr. Burkwardem. Ranny miał po-
strzał w głowie, ale nie było ani śladu, jakoby
otrzymał uderzenie kolbą. Siostra przełożona
Emma oświadcza wyraźnie w protokole, że za-
dnego takiego śladu nie widziała. Ani Siostra
Emma ani też inne Siostry, jak wyraźnie za-
znacza protokół, nie nie słyszały o tem, jakoby
jakiś marynarz miał się dopytywać „Czy ta
niemiecka świnia ma takie twarde życie, że
jeszcze żyje?”

Widzimy z protokołu „prawdomówność”
biura Wolffa, które bez zachłystnięcia się —
prawdziwie po niemiecku — umie doskonale
okłamywać opinie publiczną.

Niemka o traktowaniu polskich jeńców cywilnych.

Z listu (3. lutego) pewnej Niemki, która
zwracała obłą w Zgorzelicach, wyciujemy
następujące informacje o traktowaniu naszych
jeńców cywilnych:

Od 7. stycznia są wszyscy wybitniejsi Po-
lacy Wschowy — mężczyźni i kobiety — in-
ternowani 15—18 mężczyzn Leszna, którzy
przebieżowo tamże byli umieszczani, przewie-
zono teraz do wzięcia w Lesznie.

W Zgorzelicach, w byłym obozie greckim,
znajduje się 700 osób, po większej części żoł-
nierzy, których podczas demobilizacji wprost
tamdotąd przewieziono. Tam mają gorzej od
bydła. Niesz pieknie są dwadzieścia razy leniej.
Jedzenie jest pod wszelką krtwką. Już cztery
tygodnie tam są, a nie otrzymali żadnych zie-
mieniaków tylko mięso końskie. Niemożliwie lu-
dzie ci tam cierpią. Zaprawdę niewinnie i kto
wie jak długo?

Zagranica o „Heimatschutz”ie.

W „Gazette de Lausanne” z dnia 9. bm.
zamieszcza Maurice Milland obszerny artykuł
omawiający międzynarodowy kongres socjalis-
tów w Bernie. Krytykuje ostro biorących ud-
ział w kongresie, iż pozwolili sobie przez so-
cjalistów niemieckich zamordować oczy, którzy
całą winę i odpowiedzialność wojny zwałają na
dawniejszy rząd, a sami usuwają się od wszel-
kiej odpowiedzialności. W końcu autor pisze:
„W Bernie socjaliści niemieccy mówią o
ogólnem rozbrojeniu, nie pamiętając, iż nieda-
wni uchwalili pożyczki wojenne, przykaski-
wali wszelkim gwałtom niemieckim w Belgji,
wyszczelili w państwach neutralnych jaknaj-
gorsze intrzygi, celem popierania zamiarów im-
perialistycznych. Teraz, nie bojąc się by im
tego wszystkiego nie przypomnieli, głoszą pra-
wa narodów, wolność i braterstwo, w Bernie
robi to wszystko wspaniałe efekty. W Spa, wo-
bec komisji rozejmowej, socjaliści niemieccy
twierdzą, iż obecna sytuacja wymaga szybkiej
interwencji Niemiec na wschodzie.”

Zresztą nie mówią całej prawdy, bo inter-
wencja zbrojna to fakt dokonany. Noske, ko-
misarz urzędu wojennego, który prawdopodobnie
zostanie ministrem marynarki, zorganizowa-
wał pod nazwą „Heimatschutz”, Ost lub Grenz-
schutz bandy rozbójnicze, które postę-
pują w Polsce, tak jak niedawno temu w Bel-
gji i Północnej Francji. Żołnierze wpadają do
składow, wybierają towary a zamiast zapłaty,
grozą kupcom rewolwerem. Bydgoszcz i Mal-
bork widnie są na pastwę rabującego żołdact-
wa. Tak samo jak za dawnych rządów prak-
tykuje się metody pangermanizmu. Rabuje się
bydło, konie. W Poznaniu aresztuje się ty-
słacie ludzi jak zakładników. „Grenzschutz”
strzela na wioski polskie bez najmniejszego po-
wodu. Mieszkańców wywozi się; biada tym,
którzy próbują się bronić. Na dworcu w Mro-
czy w Poznańskim żołnierze Grenzschutzu
przywiązują jeńców polskich, podofficera za szy-
ję i 14 żołnierzy za ręce do wagonu, który potem
puszczają w bież w stronę miasta. W Gdańsku
profesorowie niemieccy seminarjumi zmuszają
uczni polskich do podpisywania protestu prze-
ciw przyłączeniu Prus Wschodnich do Polski.

Opublikowano nazwiska oficerów niemie-
ckich wziętych niedawno do niewoli, którzy do-
wodziłi bandami rusyjskimi w Galiji. Atako-
wane Polaków, którzy oficjalnie uznani zosta-
li sprzymierzeńcami koalicji równa się zgwał-
ceniu warunków rozejmu. Lecz cóż to szkodził
W Bernie co prawda, daleko od Poznania, je-
ki ofiar z Poznańskiego nie przygluszają frazesów
o humanitarności, które ogłoszone przez pana
Muellera lub Kautskiego, rozbrzmiewają w na-
szym mieście.

Dokoła pokoju.

Koalicja żąda od Niemiec wykazu materiału
wojennego.

Berlin, 14. II. (WTB.) Najwyższa Rada
wojenna koalicji zażądała w dniu 10. bm. od
Niem. komisji rozejmowej w Spa, aby naczeln-
nemu dowództwu niemieckiemu doniesiono o
treściach Rady wojennej, dostarczenia przez
naczelnego dowództwo niemieckie dokładnego
spisu wszelkich znajdujących się w Niemczech
zapasów materiałów wojennych, nie wkluc-
czając znajdujących się w robotce po fabry-
kach.

Szczególnie chodzi o Rezy karabinów ma-

szynowych, ciężkich i lekkich dział, motorów
do samolotów i hydroplanów.

Żądanie swe motywuje Rada wojenna sta-
nowiskiem naczelnego dowództwa niemieckiego
w sprawie polskiej oraz koniecznością
ustalenia warunków celem przedłużenia rozej-
mu.

Obsadzenie portów niemieckich przez koalicję?

Berlin, 15. II. (WTB.) Pismo „Pavs” z
dnia 10. bm. domaga się przy zawieraniu no-
wych warunków rozejmowych obsadzenia
przez koalicję wszystkich portów niemieckich
jak również Kanalu kilonńskiego, celem utrzy-
mania komunikacji z Gdańskiem i zapo-
trzeżenia Polski.

Misja ententy o Czechach.

Warszawa. (Pat.) Misja koalicyjna ba-
wiająca w Warszawie otrzymała komunikat, o-
wiadczający, że rządy koalicyjne akcji zbrojnej
Czechów nie pochwalają i nie z nią nie miały
wspólnego.

Wiadomości polityczne.

Program Scheidemanna.

Wejmar, 14. II. (WPB.) Na wczoraj-
szem posiedzeniu Zgromad. Narod. wygłosił
nowoobranym prezes ministrów Scheide-
mann program nowego rządu, którego naj-
ważniejsze podajemy ustępy:

W sprawie polityki zewnętrznej
będzie nowy rząd dążyć do natychmiastowe-
go zawarcia pokoju, trzymając się zasad wy-
rażonych w programie Wilsona, odrzuca-
jąc każdy pokój gwałtu, dalej do
utrzymania w dalszym ciągu niemieckich te-
rytoriów kolonialnych, będzie się
domagał natychmiastowego wydania niemie-
ckich jeńców wojennych, równoprawionego
wydziału w związku narodów, równo-
czesnego, obustronnego rozbrojenia,
obligatorycznych sądów w rozejmowych
celem uniknięcia wojen oraz zniesienia dy-
plomacji tajnej.

W sprawie polityki wewnętrznej,
będzie rząd starał się o demokratycz-
ną administrację, podniesienie ogólnej
oświaty ludowej, będzie dążyć do two-
rzenia armji ludowej, opartej na podstawach
demokratycznych, mającej obronę ojczyzny
na celu, z znacznem obniżeniem czasu służ-
by wojskowej. Dalej ochrona kalek wojen-
nych, pozostałych po wojakach rodzin itd.

W sprawie żywnościowej za-
prowadzi się zmianę na lepsze o ile stosunki
na to pozwolą, ustanowi się swobodę pod
względem organizowania się w związkach
zawodowych, warunki pracy i płacy regulo-
wać mają pomiędzy sobą organizacje pracu-
dawców i pracobiorców.

Na polu socjalno-politycznym nastąpi
planowa poprawa stosunków zdrowotności-
owych wśród narodu, pieczę otoczy się spr-
awę mieszkaniową, ochrony matek, niemowląt
i młodzieży.

Urzednikom zabezpieczy się prawa tak
obywatelskie jak i zawodowe, nie wyłączać
prawa koalicyjnego. Staraniem rządu
będzie wzmoczenie i wzrost produktów
gospodarczych przez włościan, szczególnie
przez pielegnację spółek, uzyskanie ziemi w
belach parcelacyjnych, przez naprawę grun-
tów pod uprawę oraz rozparcelowanie wiel-
kiej posiadłości na mocy ewentualnego pra-
wa przedkupu lub wywłaszczenia.

Co do podatków, nastąpi obostrzenie
ujęcie zysków wojennych i ponowne ściąg-
nięcie podatków przewyższających podatek
dochodowy. Opodatkowaniu podlegać będą
majątki, w celu umniejszenia długów pań-
stwowych, z wyłączeniem majątków najmniej-
szych. Opodatkowanie od dochodów usta-
nowić należy na podłożu jednolitem i ukształ-
tować według zasady socjalno-politycznej
ludności. Pobierać będzie się podatek s p a d-
kowy.

W końcu zapewnią będzie osobi-
sta i obywatelska swoboda każ-
dej jednostki, wolność sumienia jak
również wolność wykonywania praktyk
religijnych pozostać musi nienaruszoną,
swoboda zdania w słowie i w piśmie, wol-
ność prasy, nauki i sztuki, zebrań i stowa-
rzyszeń o to cele nowego rządu.

W toku wyjaśniania poszczególnych
punktów programu wyuszczonego, odzywają
się od czasu do czasu głosy krytyki ze stro-
ny socj. niezależnych.

Tak na przykład, kiedy Scheidemann mó-
wił, że może sobie pozwolić na prostwo,
iż czasy panowania przemocy i gwałtu na
kawsze przeminęły, odzywa się socjalistka
niezależ. Zieltzowa: „A Noske?” Kiedy
Scheidemanna domaga się zwrotu jeńców ni-
emieckich z niewoli, krzyczą niezależni: „Ode-
ślij pan wpietw Rosjan do domu!”

W innym miejscu znowu, na twierdzenie
Scheidemanna, iż socjaliści większości cieszą
się zaufaniem narodu, wołają niezależni: „I
to się zmieni!”

Czy na punkty wyrażone przez Scheide-
manna w sprawie polityki zewnętrznej zgodzi
się bez wszystkiego koalicja, to rzecz oczy-
wiscie wymagająca odroczenia czasu. W każ-
dym razie tak jak z mowy Eberta, tak i z
programu Scheidemanna przebija wciąż jesz-
cze twardość i stara buta niemiecka, która
chyba zwycięskie mocarstwa zachodu będą
potrafiły na swój sposób poskromić.

Wyciąg

z rozkazów dzienicznych głównodowodzą-
cego gen. Dowbor-Miernickiego.

Na wojsko polskie w b. zab. pruskim
otrzymałem:

a) od p. Działowskiej z Koludy i p. Don-
mirskiego z Łysznia — zamiast pierścion-
ków zarezerwowych po 5 000 mk. — 10 000
mk.

b) od prezydium powieci miasa Poznani
przez p. dr. Krzyżankiewicza cztery tysią-
ce pięćset marek, z których 500 mk. od
anonimowego ofiarodawcy p. N. N. z Mo-
gilsna,

c) oddane przez p. Chojnackiego z Mogilsna
od uczennic wyższej szkoły dziewcząt w
Mogilsnie zebrane za pośrednictwem pa-
nien: Eleonory Orłowskiej, Lucji Pioszyń-
skiej Janiny Filisiewiczówny, Zofji Pie-
rzyńskiej i Heleny Kwiatkowskiej tysiące
sto trzydzieści i pięć marek,

d) od urzędniczej fabryki „St. Cegielski, Tow.
Akc.” 160 mk.,

e) od pani Węclawskiej z Pcznania srebrne-
mi pięciomarkówkami sto mk.,

f) od p. Wincentego Olszewskiego dziewięć-
dziesiąt pięć marek, zebrane na weselu
p. Adama Fiolki z Poznania,

g) od p. Marji Spychały 10 mk.,

h) od p. Kazimiry Kaczmarek 10 mk.,

i) od p. Katarzyny Pietras 10 mk.,

k) od p. Dory Mukułowskiej srebrną trzy-
markówkę (dla specjalnego przeznacze-
nia),

l) od Zygmunta hr. Skórzewskiego 50 000
mk.,

m) od parafji konarzewskiej, w zachodnim
powiecie poznańskim, za pośrednictwem
ks. prob. Laskowskiego: dwa wagony
żywności dla żołnierzy i jeden wagon pa-
szy dla koni.

Składam Ofiarodawcom gorące „Bóg za-
płać” w imieniu Twoim, Żołnierzu wielko-
polski.

Aż do epokowych wypadków lat ostat-
nich każdy żołnierz i całe wojsko większości
państw walczących nosili nazwę „Wojsk Je-
go Cesarzkiej lub Królewskiej Mości”. Te-
raz wojska te, w ich liczbie tworzące się
wojsko polskie, noszą nazwę „Armji Na-
rodowych”.

O tym szczególnie należy zawsze pamię-
tać i nam wojskowym i nie mieć urazy, je-
żeli poszczególni przedstawiciele narodu in-
teresują się lub krytykują naszą działalność.

Zwracam uwagę wszystkich, że rang
wojskowych nie daje się za jakiegol-
wiek inne cnoty, jak tylko za fachowe do-
świadczenie, odpowiedni charakter, wybitne
odznaczenia lub zasługi wobec państwa, lecz
zawsze pod warunkiem odpowiedniego
wykształcenia.

Wobec tego przyznanie rangi u wszyst-
kich narodów, które się szczerze demokra-
tycznymi lub prawdziwie państwowymi zasa-
dami rządziły, zależało od władz wyższych,
które miały możność sprawdzić wyżej
wymienione warunki niezbędne przy awansowa-
niu.

Normalna służba wojskowa wymaga stop-
niowego przejścia przez wszystkie szczeble
rang. Tylko w wypadkach nadzwyczajnych,
naprzykład w epoce wojen napoleońskich,
widzimy, że ludzie bez wykształcenia otrzy-
mali od razu wysokie rangi generałów lub
pułkowników, ale za to byli to ludzie po-
kroju Davoustów, Murafów i t. d.

Ostatnia wojna z młodych sił talentów
wojskowych nie wysunęła. Byli mniej lub
więcej zdolni oficerowie i nie możemy przy-
toczyć przykładu z armji mocarstw europej-
skich, żeby cywilny był od razu wysuwany
na wysokie stanowisko wojskowe lub po-
chorążowie awansowali w przeciągu czterech
lat na pułkowników lub generałów. Historia
poucza, że tylko w epokach upadku władz
absolutystycznych wypadki neglych i neo-
czekiwanych awansów się zdarzyły. Rządził
tu faworytyzm.

Wśród naszych obecnych sił zbrojnych
zdarzyły się wypadki, że podporucznicy byli
awansowani przez swoich podwładnych na
kapitanów, a sami awansowali tych ostatnich
na podporuczników. Były to więc towarzy-
stwa wzajemnej adoracji, których ja nie
uznaje. Rozkazuje więc powrócić do tych
rang, które mogą być udowodnione drogą
legalną. W byłym zaborze pruskim przyzna-
nie rang zależy od Komisariatu N. R. L. i tej
drogi trzeba się trzymać nadal aż do złączenia
wszystkich zaborów w jedną całość.

Wydział prasowy Dowództwa Głównego

Nasze sprawy.

— Polski Czerwony Krzyż. Walne zebra-
nie Polskiego Czerwonego Krzyża odbędzie się
w piątek, 21. bm. o godz. 3. po poł. na sali
Królowej Jadwigi. Towarzystwa pozamiejscow-
we winny wysłać delegację.

Dr. Wierzejewski.

Rok Kilińskiego.

Obchód Kilińskiego w Kole Śpiewackiem.
W ostatniej chwili przypominamy raz jeszcze
o obchodzie ku uczczeniu pamięci Jana Kiliń-
skiego, który się odbędzie w jutrzejszy wtorek
o godz. 7. na sali ogrodu zoologicznego. Bile-
tów nabyć można w składzie cygar p. Wiekliń-
skiego w Bazarze, w Cukierni Warszawskiej p.
Hytewicza ul. Podgórna oraz u p. Fr. Koszew-
skiego, skład cygar, ul. Szeroka; w dniu obcho-
du wieczorem przy kasie. Czysty dochód z ob-
chodu przeznaczają się na celewojska polskiego
zapraszamy zatem Szan. Rodaków do jaknaj-
czerniejszego udziału w obchodzie. Chórami dy-
rygować będzie kapelmistrz i dyrygent Kola
Zarząd Kola Śpiew. Polsk. w Poznaniu.

Obchód ku czci Kilińskiego w Zegrzu. W
ubiegłą niedzielę odbył się w Zegrzu pod Poz-
naniem obchód ku czci Kilińskiego, urządzony
staraniem miejscowego Kola śpiewu „Moni-
szko”. Salka p. Halasa wypełniła się publicz-
nością do brzości. Zagał obchód kilku serdecz-
nie

mi stowy ruch... nader przez Kota p. Przy-
bielski, pocięto chór mieszany Kota «Moniu-
szko» odpiewał bardzo udanie dwie pieśni
skomponowane przez K. Pendowskiego specjal-
nie na obchody Kilińskiego pod kierownictwem
swego dyrygenta p. Rogozińskiego. Prolog R.
Wilkanowicza wygłosił z werwą p. Antoszew-
ski z Poznania, poczem zabrał głos współpra-
cownik naszego pisma p. Piotrowski wygłasza-
jąc w jednych słowach obszerny wykład o ba-
terze pułkownika Kilińskiego. Nastąpiły liczne
deklamacje członków Kota oraz kilku dzieci,
które wszystkie wypadły ku ogólnemu zado-
woleniu.

W drugiej części programu przemówił w
szczerze słowach do zebranych pułk. wojsk
naszych, weteran z r. 1863. p. Józefowicz. Na-
stąpiły deklamacje artystów sceny poznańskiej
pp. Rylla i Konarskiego oraz popis muzyczny
pp. Tomaszewskiego i Scholca. Wszystkich wy-
konawców bez wyjątku darzono rzesistemi o-
klaskami. Odpowiedziem «Roty» oraz hymnu
narodowego «Boże coś Polsko» zakończono
piękną uroczystość, która na długo pozostanie
w pamięci mieszkańców Żegrza.

Składki i pokwitowania.

— * W administracji pisma naszego
złożono następujące składki:

Na L w o w i a n: Witoldę Weselik 100 mk.
Maria Suszczyńska 10 mk. J. D. ku uczce-
niu pamięci sp. rodziców 5 mk. Radczyni
Bardecka z Nowegoomyśla 500 mk. Stanisław
Lesiński 250 mk. Zebrane przez żołnierzy
I batalionu I pułku rezerwowego strzelców
wielkopolnych 1450 mk. Razem z poprzednio
kwit. 19465.— mk.

Na zapoczątkowanie Towarzystwa
nad żołnierzami okaleczonymi:
Dr. Tadeusz Trzczyński z Popowa 1000.— mk.
Na czerwony krzyż: Zebr. od pra-
cowników kolejowych przy ruchu maszynowym
za posr. p. L. Zaka 620 mk. Razem z po-
przednio kwit. 1232.50 mk.

Na Wojsko Polskie: Zebrane na kon-
certcie w Grodzisku 3. lutego 700 mk. Szy-
manowski z Pleszewa 20 mk. Janusz Adamski
z Nicolowa 50 mk. Leszczyński zebrane przy
kartach u pp. K. w Skokach 12 mk. M. Szy-
dlarski z Szamotuł pozostawione w składzie
przez nieznaną osobę 17 mk. Białecki z Pent-
kowa zebr. przez dzieci szkolne 47 mk. Zebr.
przez Janinę Wilgocką z Orzechowa, ku ucze-
niu pamięci Zygmunta Sikory poległego pod
Keynią 137 mk. Zebr. na ślubie p. Häuslerów-
ay z p. Jasińskim 170 mk. Zebr. na ślubie
u pp. Górczewskich w Staroście 405.50 mk.
Zebr. na ślubie u pp. Follynów w Daszewi-
cach 300 mk. Józefa Filipiak 15 mk. Maria
Suszczyńska 10 mk. Od ks. Cz. Bogackiego z
Poznania z koncertu urzędowego 1683 mk.
Od ks. Cz. Bogackiego z Poznania procent z
sprzedanych nalepek architekta pana St. Rusz-
czyńskiego 150 mk. Od ks. Cz. Bogackiego
zbywające jeszcze z koncertu pana Jewasiń-
skiego 64.50 mk.; razem oddał ks. Bogacki

1897.50 mk. Stanisław Lesiński 250 marek.
Maria Marcinkowska 5 mk. Robotnicy z dworca
towarowego 265 50 mk. Jako dowód wdzięcz-
ności dla najzaczniejszego lekarza p. Dr. Kry-
siewicza Jadwiga Z. 10 mk. Ku uczczeniu sp.
Witolda Zmuidzkiego poległego skauta I. dru-
żyny Piasta Jadwiga Z. 10 mk. Zebr. za śpiew
Veni Creator od meskiej drużyny Chóru ko-
ścielnego w Jezycach 31 mk. Robotnice pralni
garnizonowej za pośrednictwem p. Andrzejew-
skiej 75 mk. Razem z poprzednio kwitowan.
37 800,84 mk.

Wiadomości miejscowe i potoczne OSOBISTE.

— * Pan Kazimierz Pendowski, długoletni
dyrygent Kota Spiewackiego Polskiego w Poz-
naniu, mianowany został kapelmistrzem or-
kiestry wojskowej I. pułku saperów. Nomina-
cja spotka się niezapewne z powszechnym u-
znaniem ogółu poznańskiego, gdyż p. Kaz.
Pendowski wieloletnią wyteżoną a owocną pracę
swoją na niwie budzenia zamiłowania do pie-
śni polskiej zdołał sobie zaskarżyć ogólną sym-
patję. Życzymy też p. Pendowskiemu na no-
wym stanowisku jak najlepszego powodzenia!

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— * Z teatru.
W poniedziałek: «Siostra Beatryks».
We wtorek: «Wesele» z p. Strachockim w
roli Peety i z p. Wojciechowską-Młodziejew-
ską w roli Maryny.
W środę: «Siostra Beatryks».
W czwartek: «Wesele», z p. Wojciechow-
ską-Młodziejewską.

— * Sprawy lekarskie. W poniedziałek 24.
bm. rozpoczyna się kursy uzupełniające na kan-
dydatów medycyny, mające zastąpić praktykę
kliniczną ubiegłego półroczu. Przewidziane są
przedwzrostkiem dla kandydatów w 9 i 10
semestrze, dla których czyni się starania zwol-
nienia ze służby wojskowej, o ile obecnie do-
też są powołani. — Korzystać mogą z kursów
wszyscy kandydaci po phisicum jakoteż po-
siadający więcej semestrów chociażby skut-
kiem okoliczności wojennych phisicum jesz-
cze nie złożyli. Kursy trwać będą dwa miesią-
ce: Patologiczno-anatomiczny, chirurgiczno-
operacyjny, szczepienia ospy, higieniczny, oraz
w klinikach: chirurgicznej, wewnętrznej, ocz-
nej, usznej, dziecięcej i psychiatrycznej.
Zgłoszenia przyjmuje
Biuro informacyjne dla lekarzy.
Dr. Dembiński, św. Marcina 60.

— * Tow. wykładów naukowych w Poz-
naniu. Wykłady i seminarjum języka staropol-
skiego odbywać się będą co środę od 8—10 ra-
no.
Zarząd.

— * „Opieka nad dziećmi”. Zebranie Opie-
ki nad dziećmi konf. św. Józefa parafii farniej
odbydzie się we wtorek 18. bm. o godz. 7 i pół
wieczorem.

Zebranie Opieki nad dziećmi konf. św. Józ-
efa parafii św. Marcina w środę 19. bm. o go-
dzinie 4 po poł.

— * Quo vadis Polonia? Wczoraj po połu-
dniu wygłosił ks. Orzechowski na wielkiej sali
Lamberta drugi z rzędu wykład, mówiąc na
temat: Quo vadis Polonia — dokąd dąży Pol-
sko. Treść interesującego wykładu stanowiła
miał podstawową: skonsolidowanie wszystkich
sił społecznych celem zasilenia skarbu
narodowego, zorganizowania pomocy dla
wojska polskiego i zapobieżenia bezrobociu.
Przemówienie krasomówczego prelegenta, prze-
rywane oklaskami, przyjęło bardzo liczne au-
dytorjum z szczerem uznaniem i gorącym a-
plauzem.

— * Panienci, uczęszczające do biur ma-
gazyńców, składów itd. mogą należeć do kółka,
założonego w celu kształcenia się w języku oj-
czystym. Zebrania miesięczne w niedzielę, wy-
kłady, wspólne czytanie, wypracowania. Zgło-
szenia przyjmuje J. Skrzydlewska, Polna 13 co
dziennie od 1—3.

— * Subskrypcja dzieci szkolnych w poży-
zce Państwa Polskiego. Skromna pobudka
sprawiła, że uczniowie szkoły ludowej we
Wierznie pod Poznaniem złożyły za po-
średnictwem swego nauczyciela p. Michalskie-
go w złocie i srebrze 5700 mk. na pożyczkę Pań-
stwa Polskiego. Tem więcej to podnieść należy,
że rodzice owych subskrybentów należą po wię-
kszej części do stanu robotniczego. Fakt ten mó-
wi o uczuciu szczeniści, jakie w tych sferach
wywołala radosa wiadomość o przyszłej na-
szej niepodległości państwowej. Przekład po-
wyższy znalazł szerokie nasładowictwo, jeżeli
termin subskrypcji przedłużony będzie. W sa-
mowiedzy narodowej i w poczuciu chwyteli-
skiem dojrzał lud nasz już w tym stopniu, że
nie pozwolił się w spełnianiu obowiązków wo-
bec Ojczyzny innym warstwom narodu prze-
ścignąć.

— * Ku uwadze wpłacających złoto na po-
życzkę polską. Jeżeli ktoś wpłaci na pożyczkę
państwową złoto, ma prawo domagać się, aby
mu odmówił bank wpłaconą sumę złotem wy-
szeregowym w rok witalowaniu. Banki otrzyma-
ły od Urzędu Skarbowego wskazówkę, aby na
formularzach i kwitach subskrypcyjnych sumy
złota, ofiarowanego bezinteresownie na
rzecz Skarbu oznaczono dokładnie, a także na-
zwisko i adres ofiarodawcy. Zarazem obowią-
zany jest każdy bank zaznaczyć na formu-
larzach i kwitach, czy zapłała wpłaconej sumy
złotem została niszczona podług nominalnej
wartości złotej monety.

— * Związek Bankowców. Nadzwyczajne
walne zebranie Towarzystwa Bankowców w
Poznaniu odbędzie się w środę 19. bm. o godz.
6. w Domu Królowej Jadwigi. Na porządku o-
brań m. i. zmiana nazwy towarzystwa na
Związek Bankowców, zmiana ustaw i sprawa
przymywania do Związku kobiet, w bankach
pracujących. Ze względu na ważne te sprawy
Towarzystwo zaprasza na zebranie także ban-
kowców pozamiejscowych. Komu czas i wa-
punki pozwolą, niechaj przybędzie, aby radą
swą przysłużyć się swej organizacji zawodow-
wej i całemu stanowi pracowników banko-
wych.

— * Zaginęła w sobotę po południu 13-let-
nia dziewczynka, Pelagja, córka robotnika Ja-
na Halupki, mieszkającego przy ul. Wronec-

kiej 24 w Poznaniu. Ktoby wiedział o pobycie
dziewczynki, zechce uwiadomić stroskanych
rodziców. Poszukiwana ubrana była w płaszcz
ciemno-zielony, czerwona czapeczkę pluszową
i granatowa sukienka.

— * Znaleziono przy ul. Nowej niemieckiej
pamiętnik familijny (Familien-Stammbuch)
na nazwisko Bronisława Pralata. Odebrać mo-
żna w redakcji pisma naszego.

— Zebranie wydziału elektrotechników
Stow. Techników w Poznaniu w środę 19. bm.
o godz. 8 u koł. Domagalskiego przy ul. Bis-
marka 8.

Ostatnie wiadomości.

Komunikat sztabu generalnego z dnia
16. lutego.

Litwa i Białoruś: Dnia 14. b. m. objął
dowództwo nad stojącymi koło Wylikowską
oddziałami generała Iwaszkiewicza.

Grupa generała Listowskiego: W Brze-
ściu Litewskim znaleziono wielkie składy ma-
terjałów wybuchowych.

Wołyń: Grupa generała Rydza Smigłego:
Na północ od Porycka potyczki patroli wy-
wiadawczych.

Galicja Wschodnia: Grupa generała Ro-
mera: W czasie akcji na Przemysław i
Wulkę mazowiecką wzięto do niewoli 21 jeń-
ców.

Grupa generała Rozwadowskiego: Od
rana ostrzeliwała intensywnie artylerja nie-
przyjacielska i miotacze min nasze pozycje
w Skniłowie, Persenkówce i Kulparkowie.
Pociski zapaliły zabudowanie betonarni miej-
skiej. Przy hucie pożaru o godz. 6. wieczo-
rem ze swych okopów i rozpozeli atak na
Persenkówkę. Zaporowy ogień naszej arty-
lerji przerzedził posuwające się ich linie.
W ogniu piechoty i karabinów maszynowych
atak wroga załamał się zupełnie. Nasze ba-
terje ostrzeliwały szczególnie nieprzyjacielskie
rezerwy, gromadzące się na Bednarówce. Po-
ciągi pancerne ostrzeliwały nasze oddziały w
Pożeczu. W innych oddziałach słaba działal-
ność artylerji i wywiadowca.

Śląsk Cieszyński: Bez zmiany.
W zast. szefa sztabu generalnego
Haller, pułkownik.

Przyszłe posiedzenie Sejmu.
Warszawa. (PAT.) Najbliższe posie-
dzenie Sejmu odbędzie się w czwartek o go-
dzinie 4. po poł.

Rauf na cześć delegatów ententy.
Warszawa. (PAT.) Wczoraj odbył się
tułaj rauf wydany przez zarząd stolicy na cześć
posłów i misji ententy. Wygłoszono mowy o
znaczeniu politycznym. Z raufu udali się go-
ście do opery, ażeby uczestniczyć w przedstawie-
niu. Odegrano hymny narodowe i ukazano
w apoteozach Państwa sprzymierzone.

Dom Ekspedycyjno-Transportowy
St. Kupeczyński i S-ka
KALISZ — SKALMIERZYCE.
Złatwia transport i formalności celne przy
towarach wywozowych i przywozowych. Incaso.
Ubezpieczenia transportów. n1437

KONKURS ARTYSTYCZNY
Tow. Zachęty Sztuk Pięknych ogłasza niniejszem
konkurs na plakat artystyczny dla fabryki papi-
rosów „PATRIA” na warunkach następujących:

1. Wymiary projektu plakatu ca. 70 x 100 centymetrów.
2. Kompozycja winna odpowiadać jaknajbardziej wymaganiom
plakatu reklamowego.
3. Technika i ilość barw — dowolne.
4. Na plakacie ma figurować firma w brzmieniu następującem:
Fabryka papierosów „Patria” Głowica i Wielkiński Tow.
Akc. Poznań — Warszawa.
5. Nagrody: I-sza — 3000 Mk., II-ga — 2000 Mk., III-cia — 1000 Mk.,
które bezwarunk. wypł. będą za najlepsze z prac nadesłanych.
6. Firma zastrzega sobie prawo zakupu prac nieogr. po 500 Mk.
7. Prace nagrodzone i zakupione stają się bezsporną własno-
ścią firmy, ogłaszającej konkurs wraz z prawem reprodukcji.
8. Ostatni termin nadsyłania prac miejscowych i zamiej-
scowych 28. lutego 1919. r.
9. Praca ma być oznaczona godłem, w załączonej i zapieczęto-
wanej kopiecie zaopatrzonej temże godłem ma być podane
imię, nazwisko i adres autora.
10. Prace nadsyłać należy pod adresem Tow. Zachęty Sztuk Pięk-
nych w Warszawie, Plac Matechowskiego 3, zaznaczając przy
adresie, że przesyłka przeznaczona na Konkurs.
11. Udział w konkursie mogą brać tylko artyści polscy.
12. Wszystkie prace będą wystawiane na widok publiczny w Tow.
Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie. Wybitniejsze zaś pra-
ce wraz z nagrodami i zakupionemi będą wystawione w
Poznaniu i Krakowie.
13. Prace nienagrodzone i niezapłacone będą wrzucane sułotom
za udowodnieniem do dnia 1. lipca 1919 r. po tym terminie
prace nieodebrane stają się własnością Tow. Zachęty Sztuk
Pięknych, koperty zaś zawierające nazwiska autorów będą
niszczone.
14. Sędziami konkursu są: z ramienia Towarzystwa Zachęty Sztuk
Pięknych w Warszawie: pp. Karol Jankowski architekt, Piotr
Krasnodębski artysta malarz, Karol Maszkowski artysta ma-
larz, Teodor Ziomek artysta mistrz i rzeźbiarza Tow. Sztuk
Pięknych w Poznaniu pp. Ka. Szczęsny Dettloff, Władysław
Marcinkowski, oraz z ramienia firmy p. Leon Szczepanowski.

Wazelkie włosowe prace
do modn. fryzur wyk. starannie i szybko także z własn. włosów
fryzjer S. Kaczmarski,
teraz ul. Berlińska nr. 20.
Fryzjerskie salony nowocześnie powiększone. n170

Mieszkan
teraz przy **Wielkich Garbarach 13, I.**
Dr. GALLEWSKI,
Lekarz prakt. i neurolog. • Telefon 5548.
Najlepsze nasienie marchwi
zółtej i czerwonej, otartej, n1212
poleca doćki sapsu starczy po 15 mk. za funt
„ROLNIK” - Jarocin.

Orzetki!
Orzetki na czarki dla żołnierzy... po 1.00, 2.00 i 3.00 mk
Orzetki marchwiane... po 0.25, 0.75 i 1.00 mk
Orzetki srebrne... po 1.75, 2.25, 4.75 etc
Nalepki i girlandy do dekoracji. Obrazy narodowe
i biuły. Pocztówki narodowe „Przysięga w p.” etc.
Kalendarze Marchańskie narodowe, popularowe i kies.
Poleca detalicznie i hurtownie
Tel. 3381. **ANTONI ROSE, Poznań-Bazar.** Tel. 3381
Skład materiałów różnorodnych i biurowych. 1397

BANK n687
Kratochwill & Pernaczyński
w Poznaniu, pl. Wilhelmowski 18
Uskutecznia zakup i sprzedaż papierów wartościow.
a mianowicie:
5% pożyczek wojennych, 4% i 3 1/2%
listów zastawnych Ziemstwa Poznań-
skiego. Zachod.-pruskiego, śląskiego itd.
Udziały pożyczek na zastaw papierów wartościowych.
Przyjmuje depozyty na terminy dowolne.
Otwiera rachunki bieżące (conto-korent) konta
czekowe na warunkach dogodnych oraz
Złatwia wymianę rubli, koron i marek polskich.

J. Glinka, Poznań,
pl. Bernardyński 3
Telefon 2188.
Hurtowny handel
win, spirytualji, cygar i papierosów.
Koniaki, franc., niem., cygara i papierosy
zawsze na obładzie. n 5637

GENERALNE ZASTĘPSTWO
na zabezpieczenie od wypadku, zobowiązania,
włamania, rabia, rabokł wadobiegowych
do oddania. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Pozn.
pod literą n1404.

Pirny szklane
na dzwieie i żelazie
Napisy n680
wszelk. rodzaju wykonuje
W. GŁĘBOCKI,
Teatr. ul. Krótowa 11

Wdowiec, lat 31, silny, zdrowy,
posiadający 6 tys. mk. gotówki
poszukuje dla braku samości
żony,
młodej lub młodej wdowicy w sto-
sownym wieku, niechętniej wzo-
nity się w gospodarstwo. Złozos
do eksp. Oredownika pod z8650.

Młody kawaler, kunoce, po-
siadający 13 tys. mk. gotówki, kapł
lub wżeni **w skład**. Złozos
się w eksp. pedycji Kurjera Pozn.
pod z3434

meża
o ile możności leśnika sibo kie-
rownika tartaku. Złozos aprasz
się do ekspedycji Kurjera Poz-
nańskiego pod literą z3282.

meża
w spewnionym stanowisku.
Złozoszenia pod z3303 do ek-
spedycji Kurjera Poznańskiego.

Kawaler, lat 34, 2-ik me-
chaniczny, pragnie się
wżeni
w skład zarządu lub maszyni-
styczny. Of. do eksped. Kurjera
Poznańskiego pod literą z3411.

Drogerzysta, lat 24, średniego
wzrostu, pragnie
nawiazac korespondencja z młoda
wykształconą panią, odem wy-
miany listów. Półnajmiej
małżeństwo
nie wykluczona. Korespond. upr
do Kurjera Pozn. pod lit. z 3407.

Urzednicy miastowi, 60-letniow saledności polatkowe i ma-
opłaty dla kas miejskich (sekretarzy) nasotyka w ostatnich ces-
sach przy wykonywaniu czynności urzędowych częstokrot na odór
ze strony dłużników, na wzwiakta i nislowania przekładania im
w spełnianiu obowiązków służbowych. Wobec tego zwracamy uwagę
publiczności na to, że wszelki opór musi być stłamszy i że każdy,
kto się go dopuszcza, narazi się na karę. Wamienkowanemu urzędnicy
mogą, skoro nasotyka na opór, używać przemocy, dalej mogą za-
żewad pomocy policyjnej, aby dopełnić swych powinności.
Poznań, dnia 15 lutego 1919.

OZENKI
Kawaler, posiadający 30 tys. mk. majątku i fabrykę ma-
szyn, szuka **żony** z odpowiednią majątkiem. Panuj w wie-
ku 19—20 lat zechce swe oferty wraz
z fotografią nadesłać do eksped. Kurjera Pozn. pod lit. z2882.
Dwóch pokrzywicieli, lat 24, przystojni, inteligentni, dobrego
charakteru, obecni przy polskim wojsku, szukają na tej drodze zna-
omości pan z cokolwiek ma-
jątkiem. celem późniejszego **ożenku**. Panuj w wie-
ku 19—20 lat zechce swa oferty wraz z fotografią nadesłać do ekspedycji
Kurjera Poznańskiego pod lit. z 2182. Rzecz traktuje się honorowo.

Wdowiec, lat 42, agronom inteligentny, z 1 dzieckiem, po-
siadający przeszło 100 000 mk. majątku w gotówce, poszukuje na tej
drodze znaj. **ożenku**. Lasu. of. z pod. dokł. szczegółów
pań celem **ożenku**. do ekspedycji Kurjera pod z3361.

Hotel RZYMSKI
Codziennie od 5-tej
herbalka
z koncertem

wykonuje
STEMPLE
spiesznie
L. KAPELA, POZNAŃ
O. WROCLAWSKA 6

PERFUMY
pudry, kosmetyki, arty-
kuly toaletowe itd. także
francuskie, angielskie
i warszawskie wyroby
w bardzo wielkim wyborze.
Słowne kartonaze z por-
femami, szrozetkami i gr-
abie-
niami jako podarki gwiazdkowce
poleca po najtańszych cenach
Aptek. J. Gadebusch.
drogierja i parfumerja. n11
Poznań, ul. Nowa 7/8. Bazar.

Prośba! Która szlach. wopółcz.
rodzina odstąpi kilka
ctr. kokuś białej wdowie, która
niekiedy przy czem ugotował strawy
dzieciom sierotom. Złozos. w ra-
sza się do eksped. Kurjera Poz-
nańskiego pod literą z3692.

Plaszcz gumowe
dla panów
od 195.— — 525.— mk.
n49 na składzie.
Uprasza się o podanie
górnej objętości.
Wszystka za zniżką.
Wymiana dozwolona.
MAX COHN Jr., Poznań
ul. Bismarcka 1. Tel. 1868.
Towary Intrzane
Kamasze skórzane do zawi-
ania Kamasze masek i dam-
skie do walgania Obsady
skórzane do jazdy konnej.



W sobotę, dnia 15. b. m. zasną w Bogu, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Ulejanami, nasza najdroższa córka, siostra, szwagierka, ciocia i kuzynka s. p.

Emilja Dolacka

w 27. roku życia. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, o godzinie 8. po południu z kościoła św. Miłosierdzia przy placu Bernardyńskim, o czym donoszą

w imieniu straconej matki i rodziny

z3701

Antoniosławo Anioszewscy.

Ul. Zielona 8



Walcząc pod Nakłem legł za wolność ziemi naszej nasz ukochany syn, wnuk brat szwagier, siostrzeniec i wuj w 21. roku życia s. p.

Edmund Mikołajczak

o czym donoszą w smutku pogrążeni

rodzice z rodziną.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 18. bm. po południu o 1/2 z domu żałoby Piekary 17 na cmentarz przy ulicy Bukowskiej.



W ostatnich walkach pod Nakłem poległ bohaterską śmiercią w dniu 12. bm. sekcyny s. p.

Edmund Mikołajczak

w 21. roku życia.

Cześć dzielnemu żołnierzowi!

J. Kalinowski,
komendant.

z3717



W walce o świętą sprawę narodu, poległ w dniu 12. bm. pod Nakłem druh sekcyny s. p.

Edmund Mikołajczak

w 21. roku życia.

Szczerzy druh i bohaterska odwaga Jego pozostaną nam zawsze w pamięci.

Towarzysze broni

I kompani poznańskiej oddziału wykonawczo-wywiadowczego.

z3720



Dnia 15. lutego br. umarł w Sremie w 88 roku życia, opatrzony św. Sakramentami s. p.

Jan Parczewski.

Pogrzeb z domu żałoby odbędzie się w środę, 19. bm. o 10. rano, o czym krawnym i znajomym donosi

żałobą dotknięta

z3725

rodzina.



Dnia 16. b. m. zmarła po wieloletnich cierpieniach nasza kochana, najwierniejsza przyjaciółka s. p.

Stanisława Sawicka

o czym donoszą

strapieni

Zofia Mycielska z dziećmi.

Kobyłepole.

Misa św. za duszę zmarłej odprawi się w czwartek, 20. b. m. rano o godzinie 10. w kaplicy św. Józefa w Poznaniu.

z3758



Dnia 16. b. m. zmarła po kilkuletniej ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, nasza najdroższa siostra, ciocia i szwagierka s. p.

Stanisława Sawicka

Eksportacja odbędzie się we wtorek o g. 4. eji po południu z Kobyłepola do Splawia, pogrzeb nazajutrz.

W ciężkim smutku pogrążona

z3752

rodzina.

S. KAŁAMAJSKI

plac Wilhelmowski 2. n1429

Największe polskie przedsiębiorstwo tego rodzaju w Poznaniu

Dla pań. Bluzki Gorsety Halki Pończochy Rękawiczki Kofeinerzyki	Dla dzieci, Sukienki Trykoty Fartuszki Torebki Kofeinerzyki Kapelusze	Dla panów, Szarpolety Rękawiczki Krawaty Szeleki Trykoty Parasole
--	--	--

Towary krótkie, koronki, wstążki.

Chorągwie narodowe, amerykańskie, francuskie, angielskie i włoskie.

Nowy kurs stenografii

(podług systemu Stolze Schrey)
rozpocznie się w środę, dnia 19. bm. w gmachu kolonizacyjnym pokój 19 na parterze. Blizsze szczegóły tamże odczytanie od godz. 6-7 wieczorem.

Kromczyńska.

Zwinna pakowniczka

potrzebna zaraz. Piśmienne zgłosz. z podaniem pensji uprasza A. KOSZEWSKI, skład żelaza ul. Nowa 3

Potrzebna zupełnie samodzielnie pracująca

książkownia

z dłuższą praktyką S. KAŁAMAJSKI, plac Wilhelmowski nr. 2

Do składu towarów zlotniczych jest zaraz lub ożniej potrzebna osoba do wyreczenia szefa (mężczyzna lub kobieta). Konieczna jest znajomość wszelkich zajęć stanicznych. Stanowi to miłe i trwałe. Pełnia według umowy. Zgłoszenia do eksped. Kurjera Poznań pod z3601

Potrzebny starszy technik dentyst.

działny w kuczkowej i złotej pracy przy dobrym wynagrodzeniu. Panowie, którzy już dłuższy czas w tym zawodzie pracowali, zechcą się zająć do eksp. Kurjera Poznań pod z3605.

Pozyskujemy kilka biegłych ksiązkowych i stenotypistek znających o ile możności także stenografię polską. Uwzględniając się piśmienne zgłoszenia z opisem świadectw i życiorysem tylko pierwszorzędnych osób. Urząd Zbożowy Tow. z o. p. w Poznaniu, ul. Pawła 7.

Pomocnika zegarmistrzowskiego

poszukują zaraz lub później, przy wysokim wynagrodzeniu W. Flaczyński, Rząd, zegarmistrz.

Stroje fortepianowe

tanio ul. Strzelecka 21. a. p. Albia

Praca

Kto udzieli lekcji konwersacji francuskiej w późnych godzinach wieczornych? Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod z3693.

Do kursu stenografii polskiej

przywicie się jeszcze kilka osób. Łaskawe zgłoszenia u nasza się do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod literą z3541

Drogerzysta, posady

lat 25 obeznany w swym zawodzie poszukuje kierownika lub pierwszego ekspedienta. Późniejsze zawarcie stosunku rodzinnego nie wykluczone. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznań pod lit. z5531.

Bona II. kl.

lub paniątka do dwójga dziewczynek z nieco znajom. krawieczki. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznań pod lit. z3667.

Parą wojskowych trzewików

na prawo i lewo. H. Pietrow.

Lekeji

języka polsk. udziela Nowodworski, 3075 ul. Capriwego 10a.

Dzielnego nauczyciela polskiej stenogr. przy wysokim wynagrodzeniu poszukuje zaraz na stałe zatrudn. Zgłosz. do eksp. Kurjera pod z3666

Bona II. klasy

Jo 4 len ego chłoneczka na wiec potrzebna zaraz. Zgłoszenia do eksp. Kurjera Poznań pod z3552

Desyfiator, lat 25, 4 1/2 roku na wo nie wla dający językiem rosyjskim, poszuk posady na prowincji lub w Królestwie. Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków przyjęcia do eksped. Kurjera Poznań pod lit. z3582.

Rządca, lat 37, lat 6 na w ostat. miejscu, chłobno poleca do umieszczenia. Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków przyjęcia do eksped. Kurjera Poznań pod lit. z3582.

Pracownicy potrzebni posady Franciszek Niedzielski, Poznań, Wileńska 6. Tel. 10 6

Panienki

chcące się wyuczyć jako ekspedientki w konfekcji damskiej poszukuje

M. Malinowski

Bazar okryć damskich Stary Rynek 57.

kiper

obeznany z kucharzami i pielegnacja specjalnie win gornewęarskich. Oferty do Kurj. Poznań pod z3450

Kapela I. pułku strzelców

poszukuje jeszcze dwóch pierwszych klarncistów, trębacz, waldhornistów i basonistów. Zgł. przyjmie Woźniakowski, Kościelna 4 z3673

kamelarza.

Pensja podług umowy, kaucja mk 1 tys. Zgłosz. osób do urzędu tego kwalifikowanych przyjmuje Magistrat. n1449

nauczyciela

do Prus Zachodnich do kilku dziewczynek. Pensja podług umowy. Zgłoszenia uprasza do eksped. Kurjera Poznańskiego pod literą n1406.

SPRZEDAŻE

Poszukuje się kaptka futrzanego

na figurę 44 w nraw ziwich szel bisani, karakula h. kretach lub B. schwanz. Reflektuje się tylko na modne fasony kaptków i pierwszorzędne dobrze utrzymane skóry. Zgłoszenia do eksped. Kurjera Poznań pod lit. z3680.

Sklepienie, na sprzedaż

złote z srebrnym materiałem. Materac wlebiany, Poduszki, Lampy mosiężna i marm. lub tortezjan. Zgłosz. do eksped. Kurj. Poznań pod z3570.

Półszorki robocze

do sprzedania. Rządkiwicz, siodlarz Wroniecka 11.

Aparaty fotograficz.

18x18, 9x12 i 6x9 para trzewików damskich nr 89. para butów nieczarnych (nizywny 42 wandalaby 7 ramiane. Wiele obrazów olejn. bardzo tanio na sprzedaż Chwałszewo 67 II. pr.

Aparat

Riesel-Aparat z medji do fabrykowania wody sodowej, rok używany sprzedaje

Gospodarstwo

100 i 150 morgów dobrej ziemi w Ślesiewie z dogodną komunikacją z miastem żywym i martwym z powodu rodu. zaraz na sprzedaż przy dogodnej wycenie. z3666

Powóz

na sprzedaż. z 8659 ulica Polna nr. 40.

maszyna krawiecka

z powodu choroby dobra maszyna krawiecka

niezyski otót do warsztatu krawieckiego, żelazo do węgla, rozmaite przybory krawieckie i duże lustro na sprzedaż z3669 ulica Brankowa nr. 5a. w podw. lewo III. piętro.

Samodzielna ksiązkownia-kasjerka

z kiloletnią praktyką poszukuje do eksped. Kuri. Poznań pod z3423.

Dobrze zaprowadzony zakład fotograficzny

jest z powodu zmiany stosunków. lano do sprzedania. Zgłoszenia do eksp. Kurjera Poznań pod z3451.

Plac Wilhelmowski nr. 3, kamienica

z gruntem obszaru 1840 kw. metr. na sprzedaż. Agenci wykluczeni. Szczegółów udziela Mieczysław Affeltowicz w Banku Kwilecki, Potocki i Sp. n 1924

Świeży prosiat

czarne ziem. na średnia i gure, tanio do sprzedania ul. W. Berlińska 43 z3684

Palniki

do lamp karbidowych nadeszły. J. Andersz ulica Wrocławska 14 z3524

Wilka gospodarstw

w Kępczynie od 60-850 morgów w dobrym porządku. przy wycenie 20 do 100000 mk. mam pod korzystnymi warunkami zaraz na sprzedaż St. Jax, Poznań

Gospodarswo

100 morgów ziemi w wawartarzem, budynek prawie nowy z pow. stajenki do sprzed. z3665 K. Lemański, Dopiewo pow. poznań

Restauracja

z największym ogrodem familijnym w mieście, scena i sala zebrań w mieście powiatowym zaraz okolicznościowo na sprzedaż. Zgłoszenia do eksp. Oredów. pod n1440

Ważne dla pp. siodlarzy

Warsztat siodlarski i tawernyki przeszedł 60 lat istnienia, dobrze prosperujący z należnymi folwarkami, oraz skład naprawy na miejscu, z wszelkimi artykułami siodlarskimi jest z powodu przeprowadzki korzystnie do nabycia, dobry rzemieślnik porzyna. Osobno także się sprzedaje.

Obszerny pokój

z osobnym wejściem z centralnym ogrzewaniem i elektrycznym światłem w bliskości gen. Komendantury. Zgłoszenia do eksped. Kurjera Poznańskiego pod literą z3475.

Obszerny pokój

bez mebli na parterze zaraz do wynajęcia. Ul. Ludwika 15.

umebl. pokój

z meblami i umeblowaniem. Łaskawe oferty uprasza się do eksp. Kurjera pod z3718.

Skład do wynajęcia

Stary Rynek nr. 92. z3609

LOKALE,

jasne, obszerne, odpowiednie na bura lub dla celów handlowych od 1-go kwietnia 1919 do wynajęcia. Ulica Berlińska nr. 9, I piętro. z 3548

w pomoc

Bardzo biedna matka nie mająca żadnych funduszy na to, aby jej jedynemu synowi posadajacyemu w zwykłe zdolności i chęci do nauki, mógł się uczyć i tem zapewnić jej przyszłość. Prosi którą z szlachetnych osób, aby mu

KUPNA

Kupę do fabrykacji brykietów. Inż. Szczeciński, Wróblewo p. Wronki pow. Poznań

Kupię zegarek męski złoty.

Zgłoszenia do ekspedycji Kurj. Poznańskiego pod n1392.

Poszukuje pożyczki 10 000 marek

na 3 miesiące na odpowiednią podkładkę; weźmie też pożyczkę w całości i dam odpowiedni procent. Oferty do Kurj. Poznań pod nr 3600.

Poszukuję kupna rzeźnictwa

najchętniej na małym mieście. Łask. zgłoszenia uprasza się do eksped. Kurjera Poznań pod lit. z 3228

Poszukuje się kupna dobrze prosperującego składu żelaza.

Oferty upr. się do eksped. Kurjera Poznań pod z3440